

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 26 Marca v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry	Odmi. w powie
	dn. 24 średnia.	27 cal. 8, 4, lin'	+ 2, 2 stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 25 średnia.	27 — 7, 8, —	+ 2, 6 —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 26 godz. 6	27 — 7, 1, —		W Zachodni	Pochmurne

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia gazeta petersburska z dnia 16 marca, umieściła listę oficerów, którzy otrzymali ordery ś. Włodzimierza 4tej klasy z kokardą i ś. Anny klasy 2giej, 3ciej i 4tej za odznaczenie się w bitwach dnia 13 sierpnia, 5 i 22 października i 19 grudnia roku przeszłego 1819, przy podbiciu *Tabassarani* i rozproszeniu wojsk *Akuszynskich* i innych narodów *Dagestańskich*. Liczba tych oficerów jest 46: jeden udarowany złotą szpadą z napisem za waleczność.

Kurs petersburski na assygnaty: dukat hell. nowy 11 r. 40 k., stary 11 r. 30 k. Zmiana złota 2 r. 74 k. Zmiana srebra 2 r. 78 k. 68 stał. doch. kom. umor. długów 96½ i 96½.

Kurs wileń. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 88; dukat hol. nowy r. 11, kop. 62, stary r. 11 k. 43 imperyal 57 r. kop. 70.

HISZPANIJA.

(z gaz. berl.) *Monitor* z d. 13 marca zawiera o Hiszpanii, co następuje.

W Madrycie z rozkazu Króla pod prezydencją Infanta *Don Carlos* utworzoną została *Junta dyktatorska*.

Listy z *Malagi* pod 25 i 26 lutego donoszą, że pułkownik *Rafał Riego* wkroczył d. 19 we 2000 ludzi i 60 jazdy do miasta; że znalazł mieszkańców obojętnych i niewzruszonych na jego odezwę; że w nocy na d. 20 po żwawej na ulicach rozprawie z wojskiem generała *Odonnel*, co wojsku temu wielki zaszczyt przynosi, opuścił miasto, że generał *Odonnel* opuścił d. 22 *Malagę* dla ścigania pułkownika *Riego*, który się posunął do *Antequerra* (3godziny drogi od *Grenady*)—Listy z *Kadyxu* do d. 25 lutego nie wspominają nic o napadzie lub bitwie jakiej pod *Cortadura*. Generał *Freyre* odprawił przegląd załogi kadyxkiej, a z tamtąd powrócił znowu do głównej kwatery, do *Santa Maria*—Na prośbienia i prośby od rodziny tych osób które dla większego bezpieczeństwa uwięzione zostały, generał *Freyre* zezwolił, ażeby osób tych nie posyłać na *Ceuta* i że mogą zostać w *Santa Maria*.—Podług wiadomości z *Korunny* pod 26 lutego, i z *Madrytu* pod d. 2 t. m., wojska w *Gallicyi* będące ogłosiły we dwóch trzecich częściach tej prowincyi konstytucyą kortezow, a junta rokoszantów wydała odezwę do ludu i do milicyi. Milicye jeszcze się nie oświadczyły. W *Ferrolu* zaszły wielkie bezprawia.—W *Madrycie* odebrano niespodziewaną nowinę o powrocie *Miny* i jego wtargnięciu do *Nawarry*.

Gazeta *Journal de Paris* wyraża: „Pisma publiczne z *Bordeaux* pod 7 i 8 t. m. mało co zawierają o Hiszpanii. Podług jednej wiado-

mości, za którą ręczyć nie można, generał *Freyre* prosił o uwolnienie; odrzucone zaś od dwóch generałów po nim dowództwo, przyjął generał *Espanna*.

Poszczególne wiadomości o Hiszpanii, wyjęte są z różnych gazet—Podług tych, regiment ochotników *aragońskich* był pierwszy, który się wdał w rozprawę z wojskiem *Riego*, przy czem się z obu stron krew lała.

Paryż dnia 15 marca.

Monitor zawiera z *Madrytu* pod 5 t. m., co następuje:—Podobneż poruszenia, jak w *Andaluzyi*, okazały się także w *Murcyi*, ale że pochodziły tylko od przemytników z *Algezanes*, tém samém wnet uśmierzzone zostały. W *Gallicyi*, spodziewać się można, że rozruchy wnet ustaną, lud bowiem okazuje się wszędzie dobrej woli. Co mówiono o poruszeniach w *Katalonii* i *Walencyi*, jest bez zasady. Mina błaka się z dziesiątkiem ludzi w *Nawarze* między górami *pirenejskimi*. Spodziewają się przywieść znowu miasto *Korunnę* do posłuszeństwa. W *St. Ander* przytłumione zostało powstanie.

Donoszą z *Kordowy*, że oddział korpusu *Riego* stoi od d. 25 pod *Lusana*, o mil 8 hiszpańskich od *Kordowy*, i że przednią straż swoją posunął aż do *Montillo*. 4 mile daley, tak, że go co chwila w mieście oczekują.

Dnia 4 przybyły do *Bajonny* 4 pojazdy ze znakomitszymi uciekającymi damami, zakonnikami i t.d.. Spodziewają się ich więcej jeszcze.

W *Kadyzie* użyła policya najsurowszych środków; o godzinie 8ey muszą być pozamykane wszystkie domy; nikt się po dzwonieniu na *Aniol-pański* nie może pokazać na ulicy, chodzić otulony płaszczem, zatrzymać się więcej jak z trzema osobami i t. d.

Piszą z *Bajonny*, że Król hiszpański zachorował.

Madryt dnia 6 marca. Do dyktatorskiej czyli *nieustającej junty stanu* prócz jej prezydenta infanta *Don Carlos*, brata królewskiego, należą jeszcze: Xiążę *San Fernando*, Xiążę *Infantado*, biskup koadjutor madrycki i radcy stanu *Ribas, de Castilla i Lurdi-Zabal*.

Król wydał następujący reskrypt do Xięcia *San Fernando*:

„Od czasu tego, kiedy Opatrzność powierzyła oycowskiej troskliwości mojej waleczny i ślachezny naród, którego wysokie czyny wzbudzają podziwienie świata, i przywróciła mi tron państw hiszpańskich; serce moje, które tylko na szczęście ludu mojego jest posłuszne, żądało z upragnieniem wyszukania środków do przywrócenia porządku we wszystkich odnogach administracyi i do zagojenia ran, jakie zgubna i bezprzykładna wojna korpusowi stanu zadała. Nie-

szczęściem jednak okoliczności Europy,—troskliwość, jakiej stan obłąkanych naszych kolonii (tych bogatych i niezmiernych posiadłości nowego świata, również piękney jak istotney części monarchii) wymagał,—trudności zapobieżenia wkorzenionym nadużyciom, ile że razem zapobiegłoby się szkodliwym i zawczesnym nowościom, które po części chociaż z chwalebney powstały gorliwości, żywiły jednak ducha stronniczego, to źródło największych klęsk społeczności,—i nakoniec inne okoliczności, które konieczną zwłokę najmądrzezy ośnowanym zamiarom przynieść musiały, nie pozwoliły dotąd sercu mojemu używać tak pożądaney pociechy. Przekonany też, że najlepsze środki nie przyniosą owocu, kiedy są pojedynczo użyte, myślałem od dawna, o wprowadzeniu *systematu powszechnego*, któryby jednostajnie i zgodnie ułożony, łącząc interes wszystkich i godząc umysły, skutecznie moje zamiary i doprowadził naród do tego wysokiego stopnia pomysłowości i sławy, jaka mu należy. A chociaż, gdziekolwiek spojrzę, spostrzegam ducha złości, jak on niespokojny i wicherzający wszędzie (nawet między najoświećszymi narodami) wznieca zgubne i rewolucyjne zamysły, przez co zmusza do użycia dla zapobieżenia im dzielnych środków; nie mogą jednak nie uczuć niewymownego ukontentowania, widząc lud hiszpański, zawsze prawy i stały, jak odpycha knowania małej liczby ludzi, poczęści uwiedzionych, a poczęści mimo woli wciągniętych, którzy daremnie usiłowali wierność jego zachować. Dla tej wierności cnotliwego ludu mego, który uczynił dla mego osoby tak wielkie ofiary z tak rzadkiem poświęceniem się i w tak trudnych okolicznościach, a szczególnie słuchając serca mego, które mu tak szczerze sprzyja, chcę podwoić moje usiłowania dla zapewnienia jego szczęścia. *Organizacja wojska*, której okoliczności tak nieodbitcie wymagają;—*przywrócenie porządku w dochodach*, które ucierpiały w powszechnym bezładzie, któremu, jak i nadużyciom w administracyi, napróżno dotąd zapobiedz usiłowano; z czego też pochodzi, że lud uciesniony jest podatkami;—*przewłoki w wynurzeniu sprawiedliwości*, pomimo mądrych praw i cnotliwych zwierzchności; *upadek rolnictwa i zawady do jego postępu*, oraz *handlu i przemysłu*, tych trzech odnóg bogactwa publicznego, zawróciły nakoniec moję uwagę; i wymagają mego troskliwości. Dla osiągnięcia jednak celu, którego dobro ludu i miłość moja dla niego wymagają; dla usunięcia złego, które, poczęści z konieczności, uwagi rządu uchodzić musiały, a poczęści też z poprzednich wypadków wyniknęły, potrzeba spokojności i pokoju, dla uniknięcia zapalczywości, jaką w innych krajach nieprzyjaciele porządku wznieśli, wystawując w fałszywym świetle święte imię dobra powszechnego, podlegali urojoném wystawieniem rzeczy umysły, co posłużyło, tylko do wzniecenia zemsty stronnictw i przyniesienia klęski narodom, które w końcu stały się zawsze ich ofiarą. Ostrzeżony więc tak niefortunnnymi przykładami, widziałem z pociechą, że wierni i spokojni poddani moi oczekiwali z niecierpliwością, ażebym nakoniec udzielił im tych korzyści i dobrodziejstw, których przez swe cnoty stali się tak godnymi; a chcąc oycowskie zamiary moje, zgodnie z *radą mego dostojnego brata, Infanta Don Carlosa*, i *zostającej pod jego prezydentcyą junty*, przyprowadzić do skutku, i ze względu na da-

wniejszą ich radę, chcę, ażeby *rada stanu*, stosownie do celu jej ustanowienia, zajęła się niezwłocznie, rozpoznaniem kształtu i składu, *jak nigdy była utworzona*, po czém przełoży mi środki, które się najstosowniej okazały. Chcę na ten koniec, ażeby się podzieliła na *wydziały pomocnicze* w ministeryum, i przekładała mi wszelkie *reformy*, które uzna stosownymi do pomysłowości narodu; a dla uzupełnienia swych wydziałów, których ma być siedm: *stanu, spraw duchownych, prawodawstwa, dochodów, wojny, marynarki i przemysłu*, przedstawicie mi, oprócz osób składających teraz moję radę stanu, inne, znajome z przezorności swej w rozmaitych odnogach administracyi, zasługujące na moje zaufanie i które mają już wziętość publiczną.

Rozkazuję nadto, ażebyście uwiadomili moję radę królewską i inne trybunały, żeby, według rozmaitych swoich atrybucy, przekładały mi, z ową świętą otwartością, do której są obowiązane, wszystko to, cokolwiek znajdą stosownem do szczęścia ludów moich na jednej lub drugiej półkuli ziemskiej, i do świetności korony mojej, a to, dla nadania środkom, za pożyteczne uznanych, potrzebney sankcyi, i zamienienia ich w nieporuszone przedmurze przeciw wszelkim burzliwym zamysłom, i dla udzielenia wszelkich korzyści, jakich po mądrości oświeconego rządu oczekiwać należy. Rozkazuję nietylko, jak wyżej powiedziano, ażeby *wyższe trybunały* przekładały wszystko, co się im użytecznem zdawać będzie, ale też *uniwersytety, korporacye i każdy pojedynczy*, kto bykolwiek był, myśli swe i propozycye wolno i otwarcie udzielać radzie stanu, i żeby ze zbioru wszystkich względów poządane dobro wynikło. A Wy, coście mi dali tyle dowodów przywiązania do mego osoby, i gorliwości o dobro powszechne, przełożycie mi przez ministeryum swoje wszystko to, cokolwiek moja rada stanu za dobre uzna. Dan w pałacu d. 3 marca 1820 (podpis własney ręki N. Pana.)

Korrespondent hamburski zawiera między innemi z Paryża pod dniem 11 marca, co następuje:

Gazeta *Constitutionnel* wyraża, że *Corta-Dura*, czyli obwarowana linia, która broni międzymorza prowadzącego do *Kadyxu*, wziętą została przez powstańców, którzy teraz *Kadyx* bombardować mogą; owszem, jak dodaje pomieniona tak przesadzająca gazeta, *Kadyx* może już otworzyć buntownikom bramy swoje. Przeciwnie gazeta *Journal des Debats* twierdzi, że dnia 23 lutego strzelano wprawdzie ciągle do *Corta-Dura*, ale nie wzięli jej powstańcy.

Jenerał *Espagne*, który powołany został na dowódcę wojska królewskiego, jest bratem francuzkiego jenerała, który pod rozkazami *Maseyny* dowodził z odznaczeniem się dywizyą jazdy, przez długi czas był w *Berlinie*, raniony został pod *Heilsbergiem*, a poległ na bitwie pod *Esslingen*.

Gubernator *Ferrolu*, który chciał czynić opór powstańcom, utracił życie.

Do *St Ander* przysły już były okręty ze świadectwami z *Korunny*, które podpisane były od tameczney nowej Junty rządowej. Z *Kadyxu* wielu mieszkańców siadło na okręty do *Brest* i innych miejsc. Hiszpańska prowincya *Gallicya*, gdzie także bunt wybuchnął, liczy do półtora miliona mieszkańców. Bunt w Hiszpanii pochodzi jedynie od wojska.

Buntownicy na wyspie *Leon* przyzwali do

siebie emigrantów hiszpańskich z Londynu, a mianowicie wydawcę tak nazwanego "Konstytucyjnego Hiszpana," który dotąd w Londynie wychodził, a którego pióra chcą teraz użyć.

W Vigo ogłoszoną została także konstytucja. W Korunnie stoi na czele tamiecznej junty rządowej Pan Agar, dawniejszy członek rządu Korteaków.

Dalej umieszczają także Korrespondent hamburski z Paryża pod 14 marca z *Gazette de France*:

„Jak słychać, powstały niespokojne poruszenia i w Valladolid; żadnych jednak szczegółów o tem nie mamy.

Zapewniają, że powstańcy we wszystkich zajętych przez siebie miastach, ogłosili uwolnienie od kontrybucyj i wolny przywóz żywności. Cudze rekrutów mogą być wprowadzane za opłatą 12 od 100.

San Yago de Compostella, mimo usiłowania duchownych, miało otworzyć bramy swoje powstańcom.

Korunna, dnia 21 lutego.

Rząd prowincji Gallicji złożony jest z 8 osób, między którymi znajdują się: D. Pedro Agar, dawniejszy członek regencji, prezydent junty i polityczny gubernator królestwa, Margrabia Valadares, D. Joaquin Freyre etc. Pomieniona junta rządząca ogłosiła następujący wyrok:

Art. 1. Dziś wieczorem oświecone zostanie całe miasto, a chory muzyczne przegrywać będą na placu konstytucyjnym. Art. 2. Wszyscy mieszkańcy pozostaną spokojnie, jak i dawniej, przy swoich zatrudnieniach. Art. 3. Każdy, który mową lub uczynkiem przeciwie się woli, którą lud w wyznaczeniu junty okazał, ma być karany śmiercią. Art. 4. Jutro JW. D. Pedro Agar odprawi uroczysty wjazd do miasta. Wszyscy mieszkańcy wezwani są przyjąć go jako męża, za którym się powszechne życzenia narodu okazały, aby nim rządził tak długo, póki N. Pan nie wykona przysięgi na konstytucję i i nie zwoła Korteaków.

Razem wyszła w Korunnie odezwa do żołnierzy, w której między innemi wyrażono: „Żołnierze! Dopełniliśmy powinności naszej, i uczyniliśmy kroki, które nas usprawiedliwią przed narodem i w obliczu Europy. Nie potrzeba już wam umierać w Ameryce i mordować własnych braci. Stan wasz będzie polepszony. Niebędziecie już żwli z jałmużny, skoro tylko Kortezy będą zwołane. Za nastąpieniem innych urządzeń, powinnością waszą będzie bronić sprawy Króla i ojczyzny. Zwyciężyć albo poledz niech będzie hasłem etc.

Dan w Korunnie, drugiej twierdzy hiszpańskiego patriotyzmu, dnia 22 lutego.

Felix Acevedo,

Jenerałny dowódca wojsk, mianowany od ludu i obywateli wojskowych.

Od granic hiszpańskich, dnia 8 marca. W restrykcje królewskim, z dnia 3 marca, nie masz wzmianki o zwołaniu Korteaków, które przyrzeczone było w roku 1814; reformą zaś ma się uskutecznić innym sposobem.

Żaloga madrycka wzmocnioną została jednym regimentem ze starej Kastylji.

Rządząca Junta w Korunnie, wezwala do broni milicyą.

Skutkiem ważnego wyroku królewskiego z d. 3 marca zdaje się, że naród hiszpański otrzymał tak dawno pożądaną Konstytucję.

Mina ma się znajdować w Roncal, a podług innych jeszcze pod Pireneami.

Z wyspy Leon miała wyruszyć znowu kolumna 1,500 ludzi, która obróciła się ku Vegas.

Do pogłosek należy, że jenerał Valdes zamordowano w Kadyxie.

W Portugalii panuje zupełna spokojność; jednakże użyto środków ostrożności nad granicą; między innemi wzmocniono żalogę w Elvas.

Pogłoska, że i na Majorce i Minorce, gdzie się słaby regiment szwajcarski znajdował, wybuchnęły poruszenia, niepotwierdziła się dotąd.

Między uwięzionymi w Kadyxie osobami, znajdują się pierwsi obywatele, a nawet wielu członków magistratu.

Pomimo baczności okrętów królewskich, które blokują wyspę Leon, przybyło tam rzeką *Santi Petri* 14 statków z amunicją, bronią i żywnością.

Gazety warsz. umieszcily poniższe odezwy:

Na początku lutego, korpus artylleryi i inżynierów przy woysku powstańców na wyspie Leon ogłosił taki adres do gwardy królewskich:

„Lube dzieci ojczyzny, najpierwsi żołnierze naroda naszego! Powinność was wzywa, chwala was czeka. Gdzie jest męstwo, sława i cnota, tam tleje niegaszony ogień patriotyzmu. Korpus artylleryi, który wydał z grotna swojego najpierwsze ofiary w ostatniej wojnie, korpusy inżynierów i saperów, które najpierwey pśpieszyły nad brzegi rzeki Ebry dla stargania więzow ucisku, wzywają was, abyście się z niemi połączyli dla przyłożenia się do szczęśliwości ludu hiszpańskiego, i odebrania błogosławieństw od potomności. Towarzysze ofiar i tryumfów waszych podnieśli głos ślachetny; całe woysko pochwała bohatyrski ich zapal, a ojczyzna odebrała od nich przysięgę. Jestże jaki Hiszpan niegodny tego imienia, któryby tak prawą rewolucją potępiał? Któryżto przenosi samowolność nad prawo, hańbę nad godność, pochlebstwo nad cnotę, szpiegostwo potwarzy nad osobiste bezpieczeństwo, zuchwałość kilku wzgardy godnych faworytów, nad dobro całego narodu? Któryż świętokradca odważy się powiedzieć, iż widzimi się jednego więcej znaczy, niż życzenia i lzy 25 milionów Hiszpanów? Kto wszczynia wojnę domową, czy ten, który praw współobywatelskich broni, czy ten, który więzy niewoli chce uwiecznić? Czyli są facyonistami walczący za publiczną szczęśliwość, czy też uzbrajający Hiszpanów przeciw Hiszpanom dla prywatnych widoków? Któż poważy prawdziwie Króla, czy ói, którzy chcą go zachować od szkodliwych usterek pochlebstwa, i sprawić, aby dochodził uszu jego głos prawdy przez reprezentantów ludu, czyli też prawdziwe przywiązanie do Króla jest z tych strony, którzy wiodąc go z błędu w błąd, skończyliby na znienawidzeniu imienia jego u wszystkich poddanych będących jego przyjaciółmi? Znakomite korpusy! Przypomniacie sobie, iż składacie się z potomków tej szlachty hiszpańskiej, która umiała szanować królów, i opierać się ich niesprawiedliwości; przypomniacie sobie, iż byliście najpierwszemi w walkach, i wzorami męstwa dla całego woyska; przypomniacie sobie, żeśmy pospolu z wami krew naszą dla ojczyzny przelewali, iż ona pod tarczą naszą dobrowolnie zatwierdziła konstytucję, która będzie jej uszczęśliwieniem i chwałą; przypomniacie sobie zwłaszcza, iż Hiszpanami jesteście, a położywszy prawice na sercach waszych ślachetnych, poradzcie się ich, między czem wybierać macie: czyli wziąć się do oręża przeciw towarzyszom i braciom waszym, lub też przyłączyć się do tych, którzy w obliczu nieba zaprzysięgli uszczęśliwić was, rodziny i dzieci wasze, lub też poledz w tak chwalebny walce.”

Działo się w głównej kwaterze w San-Fernando dnia 4go lutego 1820 roku.

Imieniem korpusu artylleryi
(podpisano) *Miguel Lopes Danel.*

Imieniem korpusu inżynierów
(podpisano) *Felipe Arco Aquera.*

Stan rzeczy w tym kraju przybiera coraz ważniejszą postać. Powstanie szerzy się i wzmacnia; jak to dowodzą następujące doniesienia, wyjęte z dzienników paryżkich. Zaczniemy od przytoczenia niektórych odezw, które naczelnicy powstańców wydali. Zasługuje na

szczególniejszą uwagę odezwa (bez daty) naczelnego ich jenerała Quiroga, wydana w imieniu wojska narodowego do ludu hiszpańskiego. W tej odezwie, wspomniawszy czém była dawniej Hiszpania, kiedy władała Włochami, Niderlandami, brzegami Afryki, tudzież ogromnemi i bogatemi posiadłościami w Ameryce, zapytuje się: dla czego naród ten zaczął upadać w chwili, kiedy był tak potężnym? Rozwiązuje to zagadnienie temi słowy:— „Gdy narody zaczynają być posiadłością jednego człowieka, giną. Przystępując dalej do czasów ostatnich, wyraża: Napróżno naród nasz okazał się wielkim i godnym imienia swojego wtedy, gdy ten, który przepisywał prawa Europie, choiał go ujarzmić przez skryte zamachy i zdradę. Hufce roznoszące wszędzie postrach; nie mogły przytłumić szlachetnego głosu narodu. Ogrę, pożoga, spustoszenie, i wszelkie niesłychane okropności wojny, zdawały mu się małemi ofiarami dla pomśzczenia się za swój honor. Nie przestając nasz naród na walczeniu z zewnętrznemi nieprzyjaciółmi, miał do wytepienia wewnętrznych szkodliwszych jaszczek, ustanawiając rząd, który cywilną wolność i pomysłność jego zapewniał. Uchwalono i zatwierdzono konstytucyę w obliczu nieprzyjacielskich bagnietów. Zniknęły z ziemi jego te bagnety, i wtedy był kres ich potęgi i tryumfu. Jakież pożytek odniósł lud hiszpański z tylu usiłowań i takiego męstwa? Cóż się stało z gmachem przez prawo wzniesionym, i który nie powinien był podlegać szturmowi? Król, który najwięcej winien był narodowi, okazał najpierwszą moc władzy swojej w rozwaleniu do gruntu gmachu tego. Z oycami oyczyzny, którzy go postawili, obszedł się jako z fakcyonistami; polubienie rządu, mogącego być najużyteczniejszym Hiszpanii, poczytano za zbrodnią obrażonego majestatu. Ustawy, które oświecenie potępiało, a najsie nieprzyjacielskie chciało zaprowadzić, odnowiły się z zajądłością, a obrzydła hipokryzja jawnie je podsycala i głosiła. Wymyślono występki nieprzywiązania do osoby Króla, nieznany dotąd w Europie. Więzienie i wygnanie były nagrodą tych, którzy się najlepiej zasłużyli oyczyźnie. Serca zapalone dawną chwałą: złodowaciały ze strachu, i po powietrzu wolności, dającem życie krajom, nastąpiło zepsute powietrze niewoli, które wszędzie, dokąd dójdzie, śmierć cywilną zanosi. Nie, nigdy nie obchodzono się z narodem tak samowolnie i z taką pogardą. Hiszpania dała naówczas, przykład odporu, który całą Europę zdziwił. Ci, którzy chcieli wmówić, że jej powstanie przeciw Francyi było skutkiem zabobonności; tryumfowali wtedy nad przypisującemi jej wspaniałomyślnemu sposobowi myślenia. Jakoż, czegoż się można było spodziewać po tak nadzwyczajney nieczułości? Jak naród, który wznosił się tak wysoko, mógł się tak nagle zagrzebać? Czemu dozwolił obalenia gmachu z tylu trudami, i z takim krwi przelewem wzniesionego? Czemu dąży do jarzma, który tyle dla zrzucenia go poniósł ofiar? Hiszpani! ta tak fatalna nienwaga przywiodła was do niewoli, i jeśli się nie ockniecie, przywiedzie was do zguby. Mamże wam okropny obraz skutków tego wystawić? Lecz na co go wystawiać, gdy go macie przed oczyma waszemi? Któż z was nie patrzył z boleścią na

slabą, bez charakteru i bez zasad administracyą, zostawiając naród w zupełney nicości względem innych narodów europejskich? Któż się nie oburza na przedayność niektórych agentów rządu, na zbrodnicze nadużywanie władzy w ręku tylu urzędników publicznych? Kto się nie zapala gniewem, widząc Hiszpanią zamienioną w teatr łupieztwa; a tego, który najwięcej łupów zbiera, szczęśliwszym i bardziej poważanym? Któż nie boleje, widząc sceny kłesk publicznych, pola nieuprawne, miasta handlowe opuszczone, przemysł zniszczony, prawa bezsilne, rozpustę i swawolę bezkarną, publiczne bezpieczeństwo naruszane, donoszenia obywateli tryumfujące, nędzę powszechną w najwyższym stopniu, zepsucie obyczajów będące nieuchronnym jej skutkiem, i nareszcie ten naród niegdyś kwitnący, podobny teraz do trupa? — Nieszczęścia te, których tu tak smutny obraz kręślimy, dręcżą serca tych, którzy oyczyznę kochają. Szlachetni Hiszpani, którzy otwarcie dla ich uprzątnienia powstałi, padli ofiarą zdrady i zbrojney siły, która jest plagą ludów, gdy ludy są ujarzmione. Męczarnie, śmierć lub wygnanie, były ich bohaterskiego przedsięwzięcia nagrodą. Zł tryumfowali z tego nowego powiększenia się nędzy, a uczciwi oplakiwali zacnych obrońców swoich. Z uwielbieniem, żalem i ozulością powtarzają jeszcze ich nazwiska, co jest ostatnim dla nieszczęśliwych rycerzy holdem. — Nieszczęście tych walczących nie zatrwożyło wojska narodowego, śmieje występującego na pole obfite w smutne wypadki. Nieszczęścia oyczyzny wymogły na niem postanowienie, albo ją uszczęśliwić, albo umrzeć za nią. Przywrócenie panowania praw, i powrócenie narodowi prawa ustalenia przeznaczeń jego, dało mu powód do rozwinięcia chorągwi oyczyzny. Najpierwszym czynem jego, takie postanowienie biorąc przed się, było ogłoszenie polityczney konstytucyi monarchii hiszpańskiej, tego to ulubionego nad wszystko przedmiotu tych wszystkich, którzy jedney z naysprawiedliwszych spraw pragną tryumfu. Wszystkie czyny tego wojska zgadzają się z przepisami tej świętej sprawy. Nielad ani gwałt nie przyćmił blasku męstwa zaszczycającego toż wojsko: szanowana jest własność; spokojność publiczna zapewniona przez ścisłą karność, uszanowanie dla religijnych ustanowień zachowane, jakiego się można było spodziewać po sercach hiszpańskich. W wojsku żadna zmiana nie nastąpiła prócz takiej, jaka do uporządkowania go jest potrzebna. Jenerał i inni dowódcy jego takie znaki zachowali, jakie mieli. Będąc podporą i tarczą oyczyzny, nie są wcale prawodawcami, ale tylko ich męstwo, usiłowania i życie poświęcone są szlachetney ambicyi podlegania prawom nadanym przez słusność i sprawiedliwość. — Naródzie hiszpański, narodzie ślachetny, waleczny i wielki, narodzie, który przeznaczenie chce mieć najpierwszym na ziemi, połącz się z synami twojemi, i nadaj prawa, które ci pomysłność i wielkość zapewnią. Osmiel się używać praw ci służących, i to przywróć, coś tak uroczyście ogłosił. Bez stałych praw nie ma kraju; bez praw zatwierdzonych od reprezentantów nie ma wolności, tego najpierwszego dobra, jakiego obywatel może używać.

Z okoliczności świąt następujący Ner. 58 Gazety wyjdzie we Wtorek.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 57.

Wilno dnia 26 marca v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. W skutek Ukazu Sądu Głównego Wileńskiego Departamentu Wremiennego, pod dniem 19 marca teraż. 1820 roku za N. 136 do Sądu Magistratu Miasta Wilna nadesłanego, i zaszłej w témże Sądzie Magistratu Wileńskiego w dniu 22 teraż. miesiąca marca Rezolucyi; będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacją, więcej dającemu, za gotowe pieniądze, na wieczność, Dom murowany trzypiętrowy z piwnicami, stajniami, wozowniami i dalszemi wygodami, oraz z meblami, po kupcu Wileń. Leonardzie Jocherze pozostały, w Mieście Wilnie przy ulicy Wielkiej za N. 198 na przeciw pałacu JW. Pułowskiego sytuowany, a to na satysfakcyą wierzycieli tegoż kupca Jochera, w skutek dekretu exdywizorskiego 1809 roku mca 7bra 29 dnia ogłoszonego, mających na tymże domie ubezpieczenie, do uskutecznienia jakowej licytacji przeznaczają się termin, pierwszy 6, drugi 12, a trzeci i ostatni 15 dnia miesiąca apryla teraż. 1820 roku, życzący zatem nabyć takowy dom, lub meble, zechcą jawnie się na wyrażone terminy, do domu powyższego gdzie i akt licytacyjny odbywać się będzie, o czém dla wiadomości każdego, nakazawszy po rogach ulic Miasta Wilna niniejsze uwiadomienie poprzybijać, jeszcze dla większej dalszych odległych różnych osob wiadomości, tę awizacyą dla umieszczenia potrzykroć w Gazetach Kuryera Litewskiego do Redakcyi Wileń. przesyłam, i oną urzędownie, jako komenderowany z Sądu Ratusza Wileńskiego Członek podpisuję. Datt 1820 marca 25 dnia w Wilnie.

Józef Stuthowski P. B. M. W.

1. Excerpt Reprocessu z Protokołu potocznego Grodzkiego Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. jeet wyden.

Roku 1820 mca marca 26 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obecnie JP. Dorota Gurkieleytowa a teraz w powtórnyim zamężściu Strausowa Obywatelka Miasta Wilna reprocess poniższy wpisać do protokołu podała, który tak się wyraża: reprocess imieniem JP. Doroty Gurkieleytowej a teraz w powtórnyim zamężściu Strausowej Obywatelki Miasta Wilna na Urodz. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitała b. woysk Pol. czyni się z następnych pobudek: doczytawszy w dodatku Kuryera Lit. idącego roku w Nrze 34 zamieszczone oświadczenie imieniem namienionego Ludwika Piotra Lachowicza dnia 13 marca 1820 roku w aktach Ziem. Pttu Wileń. zapisane, nayduje sobie w obowiązku odpowiedzieć następnie: niepowinno nikogo zastanawiać ani też niż y podpisaną nie zastanawia, że W. Lachowicz posiadłszy fundusz po bracie swoim ś. p. Kajetana Lachowicza Pisarza Komissyi b. porządkowej, takim sposobem (jak przedsięwziął przez awizacye czyli pasikwile, zaspakając interessa brata swego, do jakiego zamiaru pewno znajdzie znaczną liczbę równie myślących, którzy nie mają zamiaru kończyć interessow sprawiedliwemi krokami i po obywatelsku, pozwoli sobie powiedzieć, że w swoim oświadczeniu wiele istotney nieprawdy pomieścił, oblig na rubli srebrnych 1,500 cały własną ręką ś. p. Kajetana Lachowicza pisany i podpisany, który widział a przecież rękę brata rodzonego dla wiadomey tylko sobie przyczyny zaprzec się usiłuje i że za takowym obligiem w roku ominionym 1819 miesiąca oktobra 30 dnia podanym, a tegoż roku nowembra 6 dnia sądownie zeznanym ś. p. Debitor Kajetan Lachowicz o satysfakcyą one mu przed Sąd Ziem. Wileń. był pozwanym, a na prośby tegoż debitora proceder nie został po party, po zeyściu onego jako suksessor namieniony Ludwik Piotr Lachowicz kapitał pozewem w dniu 6 marca 1820 roku sobie podanym, a tegoż roku i miesiąca dnia 10 Sądownie zeznanym o tenże sam dług przed Sąd Grodz. Wileń. został zaadcytowanym, za

którym pozewem w rokach terażniejszych aktorat zapisano a oblig sem w kancelaryi Grodz. Wileń. aktykowany nayduje się, to wszystko W. Kapitał Lachowicz wie dostatecznie, okazywanym sobie miał i wyprzec niezdola, oświadcza i to niżej podpisana, że takowego obligu przewłikować nie ma wcale potrzeby, a ostrzega debitora, że nayrychley takowy oblig bez rozbioru Sądowego uniechamni, gdy położy z opłaty sammy kwietacyą czyli rewers, lub też w miejscu owych pieniędzy złoży, i niżej podpisana wtenczas będzie obowiązana płacić za męża swego gdy będzie widzieć własną ręką jegoż inskrypcye pisane i podpisane etiam bez pieczętarzy. U tego reprocessu podpis w protokule taki. Jako proszony od matki syn jey podpisuje się.

Frydrych Gurkileyt.

Zgodność z Protokołu świadczą Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy reprocess ze można drukować w Kur. Litewskim, Sąd Grodz. Wileń poświadcza.

Adam Zapaśnik Sędzia Grodz. Wileń.

1. W sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności Wileńskiego znajduje się Groch Cukrowy rzadkiej wielkości i słodczy, w naszej prowincyi mnięj rozkrzewiony, gdyż na miejscu w Puławach dla swey osobliwości funt jeden po złotych 13 gr. 10 sprzedaje się, aby uczynić dogodność tuteyszemu Obywatelstwu w rozkrzewieniu onego ustanowilem cenę niedochodzącą części trzeciej, to jest: funt jeden po złotych 4. Smiało mogę o dobroci i gatunku twierdzić, gdyż przez lat trzy rozkrzewiając ten groch przekonałem się.

B. Gryzer.

W księgarni uniwersyteckiej znajdują się do przedania:

Six Polonaises pour le pianoforte à quatre mains composees par Joseph Deszczyński Op. 7, kop. 60 srebrem

Six Polonaises pour le pianoforte composees par Severin Tyszkiewicz. 40 kop. sr.

Znajdują się oraz piękne pantaleony na sposób wiedeński z mechaniką angielską robione.

1. W redakcyi gazety Kuryera Litewskiego dostać można oprawny całoroczny zbiór gazet Kuryera Litewskiego, na rok 1819. Cena egzemplarza r. sr. 10.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Izba Skarbowa Litt. Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabellach pomienione skarbowe dobra w różnych powiatach tej gubernii położone będą się oddawać przez publiczną licytacją kwietnia mca 19, 21, 23, dnia w 12letnią arendowną possessyą, z 12 apryla wspomnianego 1820 r. zaczynającą się. Przeto mający zamiar licytowania takowych majątków raczą przybyć na rzeczony termin do izby skarbowej Wileńskiej, sami lub przysłać prawnie umocowanych plenipotentów z ewikcyami odpowiedniami dwoletniej intracie, jaka z ostateczney licytacji wyniknie, równie też ze świadectwami Sądu Gł. 2go Depart. o swobodności majątków lub kamienie w ewikcyą odających się upewniającemi. Marca 11 dnia 1820 roku.

Sowietnik Kołkowski.

Stołonaczalnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Powytczyk.

Wiadomość skarbowych wakujących majątków w gubernii wileńskiej przeznaczonych oddać z publicznego targu w 12letnią arendowną dzierżawę.									
N.	Nazwiska majątków w powiatach.	Stan majątków podług inwentarzy i dochód z nich.							
		Folwarki	Mieścicka	Wsie i Zastawki	Liczba dymów wszelkiego rodzaju	Dusze płaciące w 1816	Dochód roczny.		
							Srebrnem.		
							Rubli	Kop.	
	Trockim.								
1	Nowosiady - - - - -	1	—	—	—	—	135	50	
	Brasławskim.								
2	Część Bernatowskiego Starostwa - - - - -	1	—	4	11	108	408	15	
	Oszmiańskim.								
3	Nerówka - - - - -	—	—	—	1	—	60	—	
4	Krawcowszczyzna - - - - -	1	—	—	—	35	90	—	

Sowietnik Kołkowski.

Stołonaczalnik Okołowicz.

Powytczyk Zdzitowiecki.

Wiadomość skarbowych majątków, w gubernii Wileńskiej, przeznaczonych w 12letnią arendowną dzierżawę oddać z publicznego targu, za nieakuratne opłacenie przez teraźniejszych dzierżawców należnego dochodu.												
N.	Nazwiska majątków w powiatach.					Stan majątków podług inwentarzy i dochód z nich.						
						Folwarki	Mieściczka	Wsie i Zastawki	Liczba dymów wszelkiego rodzaju	Dusze płaciące w 1816	Dochód roczny	
											Srebrnem	
											Rubli	Kop.
Wileńskim.												
1	Starostwo Bystrzyckie	-	-	-	-	2	1	16	294	555	4183	14½
Trockim.												
2	Streppuny Buywuny	-	-	-	-	1	-	2	4	12	228	-
3	Gumbrany	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	25
Brasławskim.												
4	Starostwo brasławskie	-	-	-	-	6	1	108	224	397	4045	97¼
5	Folwark Miłasze	-	-	-	-	1	-	1	12	38	278	40
6	Starostwo Sutorowicze	-	-	-	-	1	-	1	6	8	81	-
Kowieńskim.												
7	Dzierżawa Krużunce	-	-	-	-	1	-	-	16	7	333	10
Oszmiańskim.												
8	Czotyryki	-	-	-	-	-	-	1	6	19	182	25

Sowietnik Kołkowski.

Stołonaczalnik Okołowicz.

Powytczyk Justyn Zdzitowiecki.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem. Pttu Wileń. w dacie poniżej zapisanego et eor. pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Pttu parti requirenti jest wydan.

Roku 1820 miesiąca marca 13 dnia. Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawiając osobiście WJP. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. w. pol. oświadczenie poniższe w pi-

sać do protokołu niniejszego podał następnie pisane: dowiedziawszy się, iż Dorota Gorkleytowa, a teraz Sztrewczowa ma u siebie pismo w postaci obligu bez pieczętarzow, niby przez zeszłego ś. p. Kajetana Lachowicza Pisarza b. kommissyi porządkowej Wileń. zesztemu także Danielowi Gorkleytowi szewcowi w roku 1807 in novembri na sumę rub. srebr. 1,500 wy-

dane, w żadnych aktach nieobjawione, nigdy nikomu niewiadome, szukał oświadczający się przekonania, jakieby nastanie tego pisma było, i w pozostałych po bracie swym Kajetanie Lachowiczu papierach znalazł dowody, iż owszem Gurlkleyt później po dacie mniemanego obligu zesłtemu Lachowiczowi odłużał się, i aktualnie był winien. Gdy zaś za tym pismem Gurlkleytowa pod obcym już nazwaniem będąca postanowiła zakłócić żał. jako sukcessora, przeto zażalający napastną i niesłuszną obżał. pretensją oświadcza, że o tak podstępne postępowanie na obżał. szukać będzie kary; aby zaś pismo w tytule obligu nikczemne nie nieznać nieśludziło kogo, ostrzega, iż za nim żadna summa nigdy u Gurlkleyta pożyczona niebyła, i nie należy, aby więc nikt w umowy o nabycie oney niewchodził, uwiadamia, i takowe oświadczenie własną ręką podpisuje. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan w. pol.

Zgodno Jan Zienkiewicz W. Ziem. Regent.
Ze takowe oświadczenie w Kurjerze Lit. może być umieszczone poświadczam Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

2 Z mocy rezolucyi Sądu Ziem. Pttu Wileń. przezemnie niżej podpisanego delegowanego urzędnika, będzie się wyprzedawać z publicznej licytacji, najwięcej dającemu za gotowe pieniądze, dom po Brodzianowskich częścią murowany, a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym, w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 6 drugim 8 oraz trzecim i ostatecznym dnia 12 mca apryla. Życzący zatem nabyć zwywają się na ten termin do izby Sądu Ziem. Pttu Wileń. w domie sądowym za Zamkową bramą położonym, gdzie się takowa licytacja w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać się będzie. Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

2 Niżej podpisany stosownie mając się do uczynionego w Ziem. Wileń. w roku 1820 styczni 23 przez gazetę Kurjera Litt. za N. 15 o publikowanego oświadczenia, iżby Hieronim Arcecki Kom. i dalsi jego pomocnicy żadnych długów zaciągać nie mogli i nie mogli, wtenczas żał. del. nie tylko że ma dług sobie należny, lecz nadto pomowiony o honor, dla tego jak się wyżej rzekło mając się do oświadczenia wyżej wyrażonego, tą publikacją jeszcze raz drugi objawian publiczność. Icko Wulfowicz Dercyn.
Może Redakcyja do Kurjera Litt. przyjąć poświadczam Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

2 Dom murowany Xiecia Generała Puzyny pod N. 119 przy murach Panien Sto Michalskich położony, zupełnie opatrzoną, ze stajniami, wozowniami murowanymi, z sklepami, suterennami, kuchniami, wewnątrz ze wszystkimi wygodami, potrzebnymi meblami, całym, lub częściami od następującego S. Jerzego do najęcia, i w ostatku za przystołą cenę do sprzedania. Kto by życzył takowy dom nabyć, lub dziedzictwem nabyć, ma się udać w tym do unocowanego W. Majora Cytowicza, w tymże domie mieszkającego.

2 Niżej podpisany na opłacenie kredytorów moich kamienicę dziedziczną w mieście Wilnie na zaułku Zmudzkim szpitalnym pod N. 352 i folwark Rzeszę Miedzichowszczyznę, o dwie mile od Wilna dusz mężkich 18 mający z zabudowaniem należnym, w pozycyi dobrej mam doprzedania. Kto by życzył kupić niech się zgłosi do mnie do folwarku tegoż. Datt roku 1820 marca 13.
Takowe ogłoszenie podpisuję Szymon Orłowski Dwor. b. Skar. Litt.

2. Od wileńskiego gubernialnego Rządu oglasza się: iż na zaspokojenie skarbowey należności od nieakuratnego postawczyka, wileńskiego żyda Michela Gordona, podług kontraktu zawartego z zarządzającym byłą w Wilnie kommissją prowiantową depu, Dambrowskim, liczącej się z procentami rubli srebr. 4,405 kop. 60, przeznaczona na sprzedaż paręcznika za tegoż Gordona, obywatela Józefa Łappy z majątności jego Sterkayć, w powiecie wileńskim położonej, wieś Dubeyki z 59 dusz poddanych i wszelkimi do niej przynależnościami, z której za 1819 rok, podług opisanego wyliczono rocznego dochodu rubli srebr. 280; a zatem życzący nabyć takową wieś, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu, na terminy: pierwszy dnia 28, drugi 30 mca apryla, a trzeci dnia 15 maja teraźniejszego roku. Dnia 8 marca 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazim. Nowicki.

2. Podaje się do wiadomości, iż po zesłym 8. p. Ludwiku Graffie Tyszkiewicz, wyprzedając się majątki tuż przy mieście Wilnie położone, jeden zwany Popławy z dwoma młynami, z tych jeden murowany na dwa piętra z mechaniką najlepszą o 8 kamieni z krupiernią do robienia krup perłowych, drugi młyn drewniany o 2 kamieniach na pytel z przynależną mechaniką, także austerya murowana z pokojami mieszkalnymi i stodołą obszerną; do tychże Popł. w grunta, łąki, i zarośle, w obszerności sw. jej. Drugi majątek zwany Rybiszki i Równopole orczy wiorsty za miastem Wilnem odległe położenie gruntów w najlepszym gatunku, z łąkami, lasami, zaroślami i sadzawkami z domem nowo zabudowanym gościnnym na szpacyery; do tego majątku ciągłych poddanych dymów cztery w uprząży i gospodarce najlepszej. Życzący takowych majątków nabycia, oiech się zgłosić do zarządzającego interesami, Łwaszkiewicza, mieszkającego przy Słym Jakobie na Łukizkach pod Nrew 748.

2. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego oglasza się: iż Rząd ten, podług rezolucyi w dniu 16 teraźniejszego miesiąca marca nastaley, dwa murowane domy kupca Alexandra Słuckiego, znajdujące się w mieście Wilnie na przedmieściach: Zarzecznym i Ostrobramskim, wzięte w skarbową administrację, za zaległe odkupne niedopłaty na tymże Słuckim i jego towarzyszach kupców Komarowym i Kondiurynym, z dzierżaw trunkowych poborów w miastach Sankt-Petersburskiej gubernii: Gdowie, Łudzie, nowej Ładodze i gubernii pskowskiej w Porchowiu, oraz i za poszukiwanie wileńskiej izby Powszechney Opieki; z powodu niejawienia się na uczynione wezwanie życzących nabyć takowe domy, postanowiono oddać z publicznego targu w 12letnią arendowną dzierżawę od dnia 23 miesiąca apryla teraźniejszego roku; a zatem życzący wziąć na takową dzierżawę wspomniane domy, zechcą przybyć z ewikcyami odpowiedniami dwuletniemu dochodowi, jaki przy targach pokazany będzie, na terminy dnia 12, 14 i 16 miesiąca apryla do tego gubernialnego Rządu, gdzie i warunki na wzięcie w arendę tych domów okane będą. Dnia 18 marca 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Stolonaaczalnik Kowalenok.

2. Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego oglasza się niniejszem: iżby kredytorowie zmarłego w Berlinie Półkownika Joachima Suchodolskiego, przybyli do tutejszego głównego Sądu 2go Departamentu, dla odebrania pozostałych po śmierci wspomnionego Suchodolskiego pieniędzy rubli assygn. 2,879 kop. 81, w terminie czteromiesięcznym, to jest: od daty ntniejszej do dnia 15 następującego miesiąca julii, pod

utrata prawa do tych pieniędzy. Dnia 13 marca 1820 roku. Sekr. Kazimierz Siedlecki.

3 Roku 1820 mca marca 8 dnia. Przed Aktami W. G. Wilna, stawając osobiście WJP. Puljanowski komornik Ptu Grodzień. w imieniu JP. Krystyny Szawlewiczowej jako opiekun przeciwko Star. Szai Berkowiczowi pełnomocnemu plenipotentowi Jana Zapasnika oświadczenie do aktu wpisanu podał w tych wyrazach: oświadczenie nomine WJP. Mikołaja Puljanowskiego komor. jako opiekuna wdowy Szawlewiczowej zanasza się na Star. Szai Berkowicza i oto: obzał. Szai Berkowicz przyjąwszy obowiązek na siebie pełnomocnika w imieniu Jana Zapasnika podofficera Leyb Gwardyi Wołyń. pułku z mocy sobie danej plenipotencyi wszedł w układy z JP. Szawlewiczową, i umowiwszy się o schedę pretensyjną jaką stosował Jan Zapasnik, w części wziął pieniądze gotowe, a na zł. pol. tysiąc dwieście na swe imie obzał. wziął dokument z terminem opłacenia na dniu 7 marca idącego roku; w czasie nim termin na exolucyą przypadł, pretensorowie zajawili się do funduszów Jana Zapasnika, w którego imieniu działający obzał. Szai wziął dokument, i tak JP. Jarzębkiewicz przez zapozew z aresztem założony o rubli sr. osmdziesiąt sześć i pół a WJP. Wróblewski o rubli sr. piętnastie w miesiącu february fundusze wszelkie zaarrestowali, żał. del. jako opiekun dbający o dobro pupilli swej chętnie chciał satysfakcyą dopełnić opisowi danemu na sumę zł. pol. tysiąc dwieście, lecz kiedy in tracto czasu takowego ani rozrachunków żadnych obzał. Szai z pretensorami nie uczynił, ani też napewność i bezpieczeństwo myśli artykułu 10, rozdziału 7 kaucyi żadney nieokazał i niezłożył, ażeby żał. del. przez opłacenie bez uczynić się powinnego zabezpieczenia na powtórny wypłatę fundusz pupilli nienaraził, oświadcza, iż w każdym czasie opłacić jest gotów byleby tylko za pretensyą zastosowane i stosować się mogące do trzech lat obż. Szai złożył kaucyą, i że takowy oblig chociażby był przelany, że skutkow odzierać nie może bez dopełnienia bezpieczeństwa dla żał. ostrzegając niniejszym daje wiedzieć. W protokole podpisano: Takowe oświadczenie jako opiekun podpisuje Mikołaj Puljanowski kom. Ptu Gr.

Correctum Ignacy Misięwicz.

Takowe oświadczenie Redakcyja gazety Kuryera Lit. może drukować.

Mateusz Żółkowski R. M. W.

3. Oa Kommissyi ustanowionej w Wileńskiej gubernii dla sprzedaży skarbowych majątków ogłasza: iż na mocy zalecenia JW. Ministra skarbu, dzierżawa Powieci, w oszmiańskim powiecie znajdująca się, bez poddanych i lasu, z dwoma gospodarskimi zabudowaniami i karczma, w której dzierżawie wysiewa się corok zboża oziminy i jary beczek 6 i 5 purow, a siana ukasza się wozow 18, rocznego dochodu przynosi gotowemi pieniędzmi rubli srebr. 48; obszerności zaś ziemi i łąk zawiera w sobie do 7 włok; postanowiono sprzedać, naznaczając terminy w następującym miesiącu aprylu terażniejszego roku, dnia 19, 21 i 23, na które terminy wzywają się żyjący dla nabycia wspomnionej dzierżawy, z pewnemi ewikcyami lub gotowemi pieniędzmi, do wileńskiej Kommissyi ustanowionej dla sprzedaży skarbowych majątków, gdzie im będą pokazane opisanie i plan tej dzierżawy. Dnia 28 lutego 1820 roku. W obowiązku Wice Gubernatora Guberski Kaznacze Leg.

Guberski Sekret Konstanty Orzechowski.

3. Przez C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicyi ustanowioną Kommissyę czyni się wiadomo, że w roku bieżącym następujące dobra skarbowe i funduszowe drogą publicznej licytacji sprzedawane będą:

W cyrkule Bochnińskim: należące do funduszu religii państwo Radłowskie w jedenastu oddziałach. W cyrkule Wadowickim i dawniej Myślenickim: sekcyja państwa kameralnego Bratkowickiego, to jest: Widelka, Kupno i Poremby. W cyrkule Żółkiewskim: dwie sekcyje państwa kameralnego Mostów, jako to: Rekliniec z Strzeżeniem, tudzież Parchacz i Sielec z częściami Zaworniem i Nosalem. W cyrkule Stryjskim: państwo kameralne Drohowyze w trzech oddziałach. Licytacya tych dóbr nastąpi w miesiącach maju i czerwcu, dzień zaś licytacji tych dóbr lub oddziałów wraz z oznaczeniem ceny fiskalnej i z wykazaniem rubryk przychodów, osobnem uwiadomieniem ogłoszony zostanie. Warunki główne są te: 1). Ze sprzedaż tych dóbr wyłącznie za monetą kruszcową nastąpi; 2). Ze każdy chęć kupienia mający przy licytacji dziesiątą część ceny fiskalnej jako wadium w monie konwencyjnej albo w gotowiznie złożyć, i boli też na taką kwotę zabezpieczenie hy dekalne, przez C. K. urząd fiskalny za ważne i niezawodne uznane, dać ma. 3). Jeżeli cena kupna dóbr sprzedanych sumę pięćdziesiąt tysięcy Z. R. nie przewyższa, wtedy nabywca jedną połowę tejże w czterech tygodniach, rachując od dnia uwiadomienia nabywcy o zaszlem zatwierdzeniu sprzedaży, a drugą połowę w przeciągu lat pięciu, pięcioletnia jednakowem ratami; przy dobrach zaś, gdzie summa kupna pięćdziesiąt tysięcy Z. R. przewyższa, tylko jedną trzecią część w powyżey ustanowionych czterech tygodniach, a drugie dwie trzecie części w pięcioletnich jednakowych ratach monetą konwencyjną wypłacić, resztę zaś summy kupna na kupionych dobrach prawem pierwszeństwa przed wszystkiemi innemi zabezpieczyć, i od takowej procent po 5 od sta ruchować się mający płacić ma. Z resztą wadium w gotowiznie złożone, w pierwszej połowie, albo w pierwszej trzeciej części summy kupna potrącone, i po uiszczoney tej połowie albo trzeciej części, oddanie dóbr uskutecznione będzie. 4). Każdy, kto jakie z powyższych dóbr lub oddziałów przez aukcyą bezpośrednio zalicytuje, pozyska bezpłatnie dla siebie i swoich potomków tabularną zdolność do posiadania tychże dóbr lub oddziałów. Nakoniec wolno każdemu chęć kupienia mającemu ceny szacunkowe przejrzeć i sameż dobra na sprzedaż przez obwieszczenie przeznaczone, co do ich stanu i wszelkich rubryk przychodowych oglądać.

We Lwowie dnia
18 lutego 1820.

Antoni de Wodnicki Sekretarz gubernijalny.

2 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewca Szlachcic Józef Łatuszyński, z Tomaszem Dobrowolskim, i Wincentym Gałkowskim.

3. Wyjeżdża za granicę na powrót do królestwa Pruskiego do Memla tameczny kupiec Edward Packier z żoną Andrzejem Lewarym.

Roku 1820 Marca 26.

WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI SAMOWŁADNĄCEGO
CAŁĄ ROSSYĄ etc. etc. etc.

1. *Excerpt oświadczenia w protokule Manifestowym Sądu Głównego 2 Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie potrzebującej w dniu 10 marca 1820 roku wydany.*

Roku tysiąc ośmset dwadziestego, miesiąca marca, dziesiątego dnia — Przed Sądem Głównym 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej stawiając osobiście WJPan Stanisław Zadarowski Adwokat oświadczenie w imieniu Opieki nad majątkiem Józefa Hrabi Chodkiewicza prawnie ustanowioney uczynione, dla zapisania w Protokół manifestowy przy opłacie poszlin wpisowych kopieek pięćdziesięciu i pieczętnych kopieek pięćdziesiąt dwóch i puł, a w ogóle rubla jednego, kopieek dwóch i puł miedzią, podał w wyrazach następnych: — Niżej podpisany w imieniu Opieki nad majątkiem Józefa Hrabi Chodkiewicza prawnie ustanowioney, ma za obowiązek odpowiedzieć na Oświadczenie JW.W. Konstantego Pułkownika wojsk polskich i Franciszka Chorążego Nowogródzkiego, Rajeckich, pod dniem dwadziestym szóstym januaryi tysiąc ośmset dwadziestego roku, w Aktach Ziemskich Nowogródzkich, zapisane, a później w dodatku Gazety Kuryera Litewskiego, przy numerze trzynastym, opublikowane; w następny, jak najprostszy wyjaśnieniu rzeczy. — Niesłusznie pomówiona Opieka przez powyższe zażalenie, w Gazetach pomieszczone, ma prawo przypomnieć JW.W. Rajeckim *naprzód*: że Ukaz Rządzącego Senatu, dnia dwadziestego ósmego augusta tysiąc ośmset siedemnastego roku, wydany, pretensyów sumiennych JW.W. Rajeckich, przez samojednego Alexandra Hrabi Chodkiewicza zaciągniętych, na Możeykowie i Solecznikach opartych; bynajmniej za dług oyczysty nieuznał i niezrealizował, ale tylko, jak wszystkim Kredytom, tak i JW.W. Rajeckim, dozwolono z wezwanego Ukazu Chodkiewicza summy i kapitały, w jakiegokolwiek części na zniesienie ciężarów antecessorskich nie zostały obróconemi — Kto zatem zostaje jeszcze na drodze poszukiwania i dowodzenia, ten zapewne nienabył pozoru nawet, ażeby przedwczesne, a w Ukazie Senatskim nieznaydujące się, rozgłaszać dla siebie rekognicye. — *Powtóre*: Obecna jest zapewne wspomnieniom JW.W. Rajeckich i ta okoliczność, że gdy za Remissą Sądu Głównego Kijowskiego złożony Urząd działowy w Czarnobylu trudnił się podziałem wszelkiej fortuny zeszłego Jana Chodkiewicza Starosty Żmudzkiego pomiędzy dwóch jego synów, w tę porę za wspólnym zniesieniem się zebrani do miasta Grodna: z jednej strony Alexander Hrabia Chodkiewicz, z drugiej strony Kredytowicze, na dobrach Litewskich mający opisaną ewikcyą, z trzeciej zaś strony Opieka Józefa Hrabi Chodkiewicza, po dobrowolnym zgłoszeniu się na Sąd polubowny Kompromissarski, zawarli pomiędzy sobą, pod dniem trzynastym maja tysiąc ośmset ośmnastego roku, Komplanacyyny Dokument, przez który dział połowiczny dóbr Litewskich, pomiędzy Alexandrem Hrabia Chodkiewiczem, a pomiędzy Opieką jego brata, ułożony, wszystkie trzy strony przyjęły i zatwierdziły; wszystkie długi co do ich realności zrekonoskować, i ze schedy Alexandra Hrabi Chodkiewicza pod pewnymi warunkami usatysfakcyonować, obranemu Sądowi Kompromissarskiemu w dobrach Turcu odbywać się mającemu, poruczono. — W Punkcie czwartym też Komplanacyi; chociaż Opieka później ułożyła i opisała szczegółowy Kompromiss z JW.W. Rajeckimi, zadeklarowała; wszakże punktem ósmym tegoż Dokumentu Komplanacyynego, jak najwyraźniej ostrzeżono, że z kim tylko wypadnie potrzeba wyprowadzenia Aktów kalkulacyi, lub werifikacyi, te załatwić i zaskutecznie Sąd ogółowy Kompromissarski, w Turcu naznaczony, będzie obowiązany. — Wreszcie punktem ostatnim wszystkie strony zawarowały: że jeżeli ogółowy Kompromiss, w przeciągu roku niezostanie wyprowadzonym, tym samym Komplanacya za upadłą i zgaszoną uważać się będzie, a całkowite dzieło zwracać się musi pod rozbiór Juryzdykcyów Kijowskich, Ukazem Senatskim zadeterminowanych — Zaprzeczyc niemogą JW.W. Rajeccy jeszcze i tej pewności: że skoro tylko wspomniona dopióro Komplanacya w Sądzie Zjazdowym Czarnobylskim, a następnie w Sądzie Głównym Kijowskim zyskała approbatę, natychmiast Opieka do zawarcia opisu na szczegółowy Kompromiss z JW.W. Rajeckimi przystąpiła, pod tym jednak pryncypalnym warunkiem z ich strony zaparczonym: że ciż JW.W. wezwaną Komplanacyą Grodzieńską uznając za ważną i nieporuszoną, we wszystkim ona do skutku doprowadzić obowiązali się — Tę koley naturalny wskazywał porządek; tę koley, wzajemnie między stronami zawierane tranzakta, upewniły; że kiedy JW.W. Rajeccy w ogółowym Kompromissie rozliczą się ostatecznie z JW. Alexandrem Hrabia Chodkiewiczem, co do całkowitey należności jego, prawem zastawnym i jego obligami upewnione, kiedy przez Akta werifikacyi wypróbują swoje pretensye, i z wzajemnych usprawiedliwiać się zarzutów, że w tej dopiero porze, przyysc onym będzie wolno do Sądu szczegółowego Kompromissarskiego z dowodzeniem: że z ogółu już zrekonoskowanego, i w pewney ilości przez Kompromiss ogółowy zamkniętego, jedna połowa wedle ich mniemania i chęci pod tytuł oyczystych ciężarów podchodzić mogąca, ze schedy Józefa Hrabi Chodkiewicza, zyskiwać powinna satysfakcyą — Lecz JW.W. Rajeccy rozminęli się z tym porządkiem, albowiem na terminie pierwszym dnia 5 maja i powtórnie z odkładu na dniu piętnastym junii tysiąc ośmset dziewiętnastego roku, chociaż Sąd ogółowy Kompromissarski w dobrach Turcu był złożonym, wszakże JW.W. Rajeccy do niego nieprzystąpili; z tej pobudki, jako pod niebytność najważniejszych Kredytów, Kompromissu ogółowego i przewleczenia dla wszystkich Kredytów satysfakcyi dostatecznie zostają objaśnionemi, terazniejszemu JW.W. Rajeckich do Gazet wprowadzonem oświadczeniem. — Widać albowiem, że doczekiwali dnia dziesiątego julii, w którym Kompromiss szczegółowy miał być złożonym w Możeykowie — Niewdając się zatem w konieczne rozliczenie się z JW. Alexandrem Hrabia Chodkiewiczem, jako pożyczającym, co do realney masy kredytu onemu udzielonego, i co do pretensyów wzajemnie z przeciągu zastawy stosować się mogących, na to tylko całą chęć i usilność obrócili, ażeby pod nieobecność Aktora pożyczki, z samą tylko Opieką w Kompromissie szczegółowym na suppozytach i wnioskowaniach opierać się mogące, zyskiwali Judicata. — Kiedy jednak dopuszczenie podobnego podstępu, okrywałoby Opiekę zarzutem o nieprzystwoitą powolność i zaniedbanie, kiedy bez rozliczenia się z Debitorem, o ogólne zawinienie, w samey tylko imaginacyi tworzyć połowicznego oney podziału, pod tytuł oyczystości podciągającego, jest niepodobieństwem; dla tego Opieka, dobra pupilla swojego od obowiązków na siebie

włożonych, niemniej od prawideł przez cnotę i charakter wskazanych nieoddzielając, jak nayıroczyściey oświadcza: że dopóki Kompromiss ogółowy w Dobrach Turcu niebędzie ustalony, i dopóki Aktów weryfikacyi z Możeykowa i Solecznik niezałatwi, dopóty przystępować do Kompromissu szczegółowego, w Możeykowie oznaczonego, nieczuie się bydz władną. — Że taż Opieka, ile od niey zależeć może, do ukończenia Kompromissu ogółowego, zbliżającego dla wszystkich Kredytorów satysfakcyą, a po odbytych Aktach w Możeykowie, i do załatwienia Kompromissu szczegółowego z naywiększą troskliwością przykładać się pragnie — Że wtenczas tylko odwołać się pod rozbiór w Juryzdykcyach Kijowskich rozpoczęty i ustanowiony będzie zmuszoną, jeśli samiz Kredytorowie, a szczególniey JWW. Rajeccy doprowadzenia do ostatecznych skutków Komplanacyi Grodzieńskiey przeszkadzać i nadal niezaniebają — Że naostatek: z powodu zrzadzonych dotąd przez JWW. Rajeckich zamitrzeń, dopomnieć się na nich o Akta kalkulacyi i weryfikacyi, od datty zaięcia dóbr Możeykowa na schedę JW. Józefa Chodkiewicza, niemniej o straty wyniewolone będzie w nieusłonionym obowiązku. — Takowe oświadczenie w Imieniu Opieki podpisuję — Datt dnia dziesiątego marca tysiąc ósmset dwadziestego roku. — U tego Oświadczenia podpis na Autentyku i w Protokule następny: Stanisław Zadarnowski Plenipotent.

Poszliny pieczętne 52½ kopieyki opłacone. **L. S.** Zgodność z Protokółem manifestowym świadczę Józef Rakowski Sądu Głównego Grodzieńskiego Regent.

Że takowy Extrakt Oświadczenia wolno w Gazetach umieścić świadczę Józef Rakowski Regent.

1. Urodzony Hiszpan JP. Gely-Latour na Teatrze po skończoney Operze pod tytułem Skarb mniemany, będzie miał zaszczyt dadz we Wtorek następny, to jest: 30 tego mca, ostatnią reprezentacyą swych doświadczeń względem ognia lub ciepła, a które znane już są w tém mieście.

Dla przekonania jak nayneczywiście o łatwości sposobów, których używaj, będzie miał ukontentowanie przygotować natychmiast w oczach widzów, rękę tego, kto będzie chciał oną powierzyć, i przeprowadzi po niey żelazko rozpalone, od jakowego nieucznie nayeyszego bolu; rozumiejąc o iedney osobie nayeyszej, która się oświadczy.

Widok będzie zakończony słoncem nocnem, złożonem z różnych materyalów, którego moc sympatyczna, zamienia noc w dzień, a światłość zadziwiająca pokazuje w naywiększey ciemności tak jasno przedmioty, że je można rozróżniać, jakby wśród dnia.

Niechybnie wzmieniony Gely-Latour będzie miał zaszczyt wykonać wielkie doświadczenie z piecem rozpalonym, które nigdy niebyło widziane w tém wielkiem Cesarstwie, lecz że to doświadczenie potrzebuie znacznych kosztów; albowiem potrzeba, i wybudować pięć z cegieł wśród dziedzińca teatralnego, ażeby mógł każdy z łatwością widzieć, i przypatrywać się z bliska, zatem życzeniem jego jest zapewnić powrót kosztów przez subskrypcyą po rublu srebrnym jednym od osoby; takową subskrypcyą będzie miał zaszczyt otworzyć dla Szanowney Publiczności w następną Sobotę, i przez dni następne, aż Gazeta piątkowa 2 dnia kwietnia ogłosi dzień reprezentacyi, gdy już koszta potrzebne będą zabezpieczone przez dostateczną subskrypcyą.

2. P. Latour ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż widowisko świata nie będzie pokazywane iak tylko do następnego mca apryla 1go dnia po złotym jednym od osoby a półowę tey ceny od dziecka, przy tym ieszcze donosi, iż w każdym czasie ieżeliby Kompania widzów od 12 do 15 osób złożona, żadałaby mieć takowy widok w czterech reprezentacyach czyli przemianach to takowe okazywane będzie za cenę dukata od kompanii.

2 Excerpt z protokulu potocznego Ziem. Ptu Wiley. w dacie niżej wyrażoney zapisanego oświadczenia, pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu roku 1820 marca 13 dnia stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1820 marca 12 dnia niżej podpisany dostrzegłszy w aktach Miń. Gł. Sądu 2go Depart. oświadczenie wspól z protestacyą w imieniu i rzeczy JP. Michała Downarowicza tytułującego się Starostą Rudnickim przez W. Dominika Żywiec pod datą 1818 roku mca februaryi 6 dnia zanesione oto: iż jakobym za dwoma inskrypcyami, pierwszą 1815 roku czer. zł. 300, i drugą 1814 czer. zł. 250 z terminem oddania junii 24 tegoż roku mca zawinił summy, konieczną znajduję potrzebę, ninieyszym remanifestem usprawiedliwiając mnie przed powszechnością następnie się protestować, niedola i nieprzyjaznych losow wypadek zrzadziły, i żem z obowiązku assessorji Sądu Niż. Ziem. Ptu Wileyjskiego komenderowany dla dosledzenia, po wielu zaskarżeniach wykroczeń obzał. Downarowicza w 1815 roku mca apryla, pierwszy raz w życiu mimochętnie poznałem jego osobę w folwarku Lucinie, przez niegoż posiadowanym, niemogłem więc jak się w tym swoim oświad-

zeniem wypisał obzał. przedwcześnie, będąc jeszcze nieznanym, zawiniać mu zmyślonych 550 czer. zł. zwłaszcza tak ważney summy, iż Downarowicz mieć, a jam żadnych zgoda interesow mieszkając przy oycu niestanowiąc, potrzebować nie mógł, gdy jednak tym przypadkiem utwierdzam się, iż obzał. jak się już przed wielu oświadczył z tym, że ma na mnie obligi na wzmienioną summę, istotnie mógł one zaadoptować, albowiem żadnych pieniędzy u rzeczonoego Downarowicza nigdy nie pożyczalem i niebrałem, obligow nie wydawałem i nie podpisywałem, oraz w żadnym względzie nic mu nie zawiniłem a przeto nie dla tego, żebym mu na uroione oświadczenie odpowiadał, lecz jedynie abym objawił powszechności o tak szkodliwej i grożącej każdemu podobnym niebezpieczeństwem akcyi, oraz przedsiębiorac w nayeyszej niewinności dowodzić Downarowiczowi fabrykacyi ninieyszym krokiem poprzedził. Nim jednak żałacy się prawnie unikczemni do siebie napastnie zastosowaną pretensyą i winny sprawiedliwej ulegnie odpowiedzi, ażeby nikt takowych wyżej pomienionych skomponowanych obligow pod żadnym pretekstem nabywać nieraczył przez tę protestacyą w aktach Ziem. Ptu Wiley. zapisaną, i w Kuryerze umieścić się mającą naysolenney zastrzeżę. Utey protestacyi w protokule temi się wyraża słowy, takowe oświadczenie wspól z remanifestem jako aktor własną podpisując ręką, Waleryan Seyszko assesor S. Z. Ptu Wiley.

Zgodno z protokółem potocznym Antoni Dobrogostt. Kolnicki Ziem. Ptu Wiley. Regent.

Roku 1820 marca 14 dnia, Wolno przyjąć do druku poświadczam, Ignacy Kiliakowski Pisarz Ziem. Ptu Wiley.